

# Kulak, Teresa

---

"Kłajpeda w polityce europejskiej  
1918-1939", Sergiusz Mikulicz,  
Warszawa 1976 : [recenzja]

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 245-249

---

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zgrupowania uwag merytorycznych i formalnych, a więc zarówno pod adresem autorów, jak i redaktorów (wydawniczych i naukowych).

Należy też mieć nadzieję, że historyczny aspekt kultury ludowej Mazurów i Warmiaków, pozostając domeną Zakładu Badań nad Współczesnością, nie tylko będzie dostrzegany, ale też we właściwy sposób potraktowany. Nie można go uwzględniać tylko na zasadzie mechanicznego dodawania takiego lub innego szkicu takiego lub innego historyka, ale na zasadzie integralnej, prawdziwie kolektywnej współpracy z zespołem historycznym Ośrodka Badań Naukowych.

Edward Martuszewski

Sergiusz Mikulicz, *Kłajpeda w polityce europejskiej 1918—1939*, Warszawa 1976, Książka i Wiedza, ss. 351.

Praca Sergiusza Mikulicza dotyczy problematyki, którą dotychczas niewiele zajmowano się w polskiej literaturze historycznej, chociaż, w różnym nasileniu i w różnych okresach dwudziestolecia międzywojennego, zagadnienie portu kłajpedzkiego i obszaru Kłajpedy znajdowało się w centrum zainteresowania mocarstw i państw środkowo-wschodniej Europy.

Kłajpeda — port na Bałtyku i niewielki obszar na północny wschód od Niemna — do chwili wejścia w życie traktatu wersalskiego była częścią prowincji wschodniopruskiej. Oddzielona od Niemiec mocą traktatu pokojowego, stała się kondominium państw sprzymierzonych do stycznia 1923 roku, tj. do chwili włączenia jej do państwa litewskiego. W marcu 1939 roku została anektowana przez Trzecią Rzeszę. Poszczególne rozdziały pracy — jest ich sześć — w sposób chronologiczny ujmują zmienne losy Kłajpedy w okresie międzywojennym, z tym że rozdział I omawia dzieje Kłajpedy i jej znaczenie w tym rejonie Europy od czasów średniowiecznych aż do zakończenia I wojny światowej. Do pracy załączono 13 dokumentów państwowych i instancji międzynarodowych, które powstały w wyniku kolejnych zmian statusu prawnego i państwowego Kłajpedy. Dokumenty te opublikowane zostały w 1924 roku w kilku zeszytach „Przeglądu Politycznego”, natomiast umowa z 22 marca 1939 roku między Trzecią Rzeszą a Litwą jest przedrukiem ze znanego zbioru dokumentów Władysława Kulskiego i Michała Potulickiego.

Zakres tematyczny pracy został nakreślony interesująco, ponieważ uwzględnia problem Kłajpedy w aspekcie polityki europejskiej, jednakże baza źródłowa pracy budzi pewne wątpliwości. Autor wykorzystał dokumenty przede wszystkim z Archiwum Akt Nowych w Warszawie i Centralnego Archiwum Państwowego w Poczdamie, uderza natomiast brak materiałów litewskich, nie tylko archiwalnych, ale i prasowych, w wyniku czego problemy polityki europejskiej, związane z Kłajpedą, poznajemy jedynie w świetle raportów polskich i niemieckich dyplomatów.

W pierwszej połowie lat dwudziestych w polityce europejskiej związanej ze sprawą Kłajpedy aktywnie uczestniczyła Polska z racji swego zaangażowania w porcie kłajpedzkim. Zdaniem Autora Kłajpeda jako port morski „stawała się dla Polski w latach 1919—1922 szansą handlowej obecności” na Bałtyku (s. 8). Tymczasem zabiegi dyplomatyczne polskiej delegacji na kongresie

po wojnym w Paryżu (nie w Wersalu, jak to omyłkowo podano na s. 22) sprawiała wrażenie — stwierdza Mikulicz — że „poza kwestią Gdańska nie miała ona innej koncepcji morskiej”, a przecież Kłajpeda mogła być taką alternatywą (ss. 25—26). Autor docenia wagę Gdańska dla Polski, ale traktuje to zagadnienie tylko w płaszczyźnie dostępu do morza. Forsowanie sprawy przynależności Gdańska do Polski miało aspekt znacznie szerszy z punktu widzenia interesów polskich niż tylko dostęp do Bałtyku. Udowodnienie praw polskich do Gdańska przesądzało jednocześnie o przynależności do Polski ziem zaboru pruskiego, w tym głównie Pomorza, i otwierało możliwość rewindykacji południowej części Prus Wschodnich z Olsztynem. Chodziło o posiadanie tych ziem historycznie polskich, bez których poważna część społeczeństwa polskiego nie widziała możliwości stworzenia i funkcjonowania niepodległego bytu państwowego. Z uwagi na te generalne założenia nie była też możliwa dyskusja ze strony polskiej o projektach wymiany Gdańska na Kłajpedę, który to problem rozpatruje Autor na ss. 146—149.

Usytuowanie Gdańska u ujścia głównej rzeki Polski, historyczne związki ekonomiczne i polityczne miasta z resztą kraju bardziej uzasadniały konieczność jego posiadania niż decentralistycznie położonej w stosunku do polskiego zaplecza Kłajpedy. Należałoby z naciskiem podkreślić, iż posiadanie zarówno ujścia Wisły, jak i ujścia Niemna było stałym postulatem najpierw Komitetu Narodowego Polskiego, a potem delegacji polskiej<sup>1</sup>. Mikulicz niejako czyni zarzut delegacji, iż nie dość stanowczo domagała się zagwarantowania polskich praw w Kłajpedzie. Skoro Autor uzasadnia, że przynależność państwowa Kłajpedy w pierwszej połowie 1919 roku pozostawała kwestią otwartą, w trakcie obrad konferencji pokojowej nakazem chwili była walka o oddzielenie Kłajpedy i Tylży od Niemiec, do czego — w pierwszym przypadku przyczyniła się częściowo polska delegacja<sup>2</sup>. Wobec ujawnionej niechęci sprzymierzonych do oddania Kłajpedy Polsce (wspomina o tym Dmowski, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, s. 429), pozostawienie portu w rękach francuskich wydawało się rozstrzygnięciem korzystnym. Nie zamykało możliwości późniejszego rozwiązania zgodnie z interesami Polski, gdyż Litwie przeznaczano Libawę. Strona polska argumentowała to istniejącymi związkami handlowymi z tym portem, podczas gdy w stosunku do Kłajpedy Litwa musiała dopiero je tworzyć po inkorporowaniu tego portu w 1923 roku.

Mechanizm operacji, zakończonej włączeniem Kłajpedy do państwa litewskiego, nie był szerzej znany, jakkolwiek nie był zaskoczeniem dla zainteresowanych państw. Mikulicz szczegółowo omawia w rozdziale III etapy litewskich przygotowań i realizację tego przedsięwzięcia. Analizując następnie, rozbieżne niekiedy, opinie przekazów źródłowych i istniejących opracowań uzasadnił, że inkorporacja Kłajpedy przez Litwę leżała wówczas w interesie Niemiec. Inspiracje przysłyły z zewnątrz, ale dla państwa litewskiego włączenie Kłajpedy oznaczało posiadanie dostępu do morza i własnego portu. Dla Polski, korzystającej z portu w ramach umowy z 1922 roku<sup>3</sup> z Dyrektoriatem

1 R. Dmowski, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, Warszawa 1925, ss. 613—615, 624—625; *Archiwum polityczne Ignacego Paderewskiego*, Wrocław 1973, t. 1, ss. 100—113, 509—511.

2 R. Dmowski, op. cit., ss. 479—480.

3 Zauważać należy, że tekst tej umowy nie znalazł się wśród dokumentów dołączonych do pracy, tym bardziej że jest na ogół trudno dostępny.

Kłajpedy, inkorporacja była poważnym ciosem ekonomicznym, a niebawem okazało się, w toku negocjacji nad konwencją dotyczącą korzystania z portu kłajpedzkiego, że stała się porażką polityczną na arenie międzynarodowej. Konstatując ten fakt, Autor udowodnia (ss. 109—110), że mimo powagi sytuacji Sejm polski, odmiennie niż to czyniła kowieńska Taryba, nie angażował się w sprawę Kłajpedy. Opinia powyższa byłaby inna, gdyby Autor wykorzystał stenogramy z posiedzeń Sejmu RP w 1923 i 1924 roku, bądź też wziął pod uwagę odbicie ówczesnych nastrojów w publicystyce<sup>4</sup>. We wnioskach nagłych, przedłożonych Sejmowi po inkorporacji Kłajpedy i po wydaniu decyzji Konferencji Ambasadorów z lutego 1923 roku, posłowie krytykowali postawę biernego oczekiwania na decyzję mocarstw, jaką reprezentował minister spraw zagranicznych, oraz domagali się, aby rząd wystąpił w „obronie bezpieczeństwa i mocarstwowych interesów” Polski. Również w marcu 1924 roku, już po opracowaniu konwencji kłajpedzkiej, kluby poselskie: Związku Ludowo-Narodowego, Chrześcijańsko-Narodowego, Narodowej Partii Robotniczej, Chrześcijańskiej Demokracji, Polskich Stronnictw Ludowych i Związku Polskich Posłów Socjalistycznych wystąpiły z nagłymi wnioskami, będącymi wyrazami oburzenia, spowodowanego nieuwzględnieniem przez Ligę Narodów praw polskich w Kłajpedzie.

Wydaje się słuszne, jak to czyni Mikulicz, traktowanie w polityce polskiej lat 1923—1924 w pewnej łączności sprawy Kłajpedy i Gdańska. Niezależnie jednak można się zgodzić z sugestiami Autora (ss. 8, 91), iż ostateczne udaremnienie wysiłków polskiej dyplomacji, zmierzających do zagwarantowania w konwencji z 8 maja 1924 roku uprawnień dla Polski w porcie kłajpedzkim miało bezpośredni związek z budową portu w Gdyni. Uchwała Sejmu z września 1922 roku o budowie portu w Gdyni była traktowana jako środek nacisku na Wolne Miasto Gdańsk w celu zmiany jego postawy wobec polskich interesów, dotyczących polityki i gospodarki morskiej. Natomiast obie wspomniane wyżej debaty sejmowe, protestując przeciw polityce litewskiej wobec Kłajpedy, wysuwały analogie między rozwiązaniem dokonanym przez państwo litewskie a sytuacją Polski w Gdańsku. Szczególnie ostro postawił tę kwestię Stanisław Stronński, który stwierdził, iż sprawa Kłajpedy powinna być dla Polski nauką, w jaki sposób dochodzi się do nieskrępowanego dostępu do morza i do posiadania własnego portu. Wskazywał zatem jednoznacznie drogę rozwiązania kłopotliwego dla Polski problemu gdańskiego.

Autor parokrotnie wspomina w pracy o tym, że rząd polski był izolowany na arenie międzynarodowej w latach 1923—1924, i stwierdza, iż polska dyplomacja nie była świadoma tego faktu. Zrozumienie tej niekorzystnej dla Polski sytuacji istniało jednak w opinii publicznej<sup>5</sup>. Uważano, że nieufność wobec

---

4 Przykładowo wymienię: S. Grabski, *Z codziennych walk i rozważań*, Poznań 1923; S. Stroński, *Pierwsze lat dziesięć*, Lwów 1929; Consilubus [W. Wakar], *Doświadczenia i błędy naszej polityki zagranicznej wobec zagadnień chwili*, Warszawa 1926. F. Tommasini, *Odrodzenie Polski*, Warszawa 1928, s. 149 pisał następująco: „Zajęcie Kłajpedy odbiło się w Polsce naturalnie bardzo silnym echem. Umysły rozpały się ponad miarę i należy przypisać zasługę gabinetu gen. Sikorskiego, że w sposób stanowczy oparł się wszelkim nieobliczalnym zakusom”.

5 B. Błrzeski, *Polityka zagraniczna*, Droga, 1924, nr 1, ss. 41—59, numer nadzwyczajny poświęcony półroczu rządów Stronnictwa Narodowego i Piasta; zob. też M. Rataj, *Pamiętniki*, Warszawa 1966, ss. 164—166 nn.

Polski na forum Ligi Narodów nasiliła się od marca 1922 roku w związku ze sprawą wileńską, a pierwszym sprawdzianem był fakt, że polska kandydatura do Rady Ligi nie zyskała w wyborach poparcia nawet sojuszniczej Francji. Niektóre posunięcia ministra spraw zagranicznych, Mariana Seydy, w Lidze Narodów zraziły do Polski Anglię, na przykład nota z 20 czerwca 1923 roku w sprawie Wolnego Miasta Gdańska uderzała w Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, a tę funkcję od 1920 roku sprawowali Anglicy. Natomiast notę z 25 lipca 1923 roku w sprawie ochrony mniejszości polskiej na Litwie traktowano jako środek nacisku na Litwę oraz na Radę Ligi w celu udzielenia przez nie koncesji Polsce w Kłajpedzie.

Wprawdzie Autor na s. 8 zastrzegł się, że w swej pracy nie wkracza w złożoną problematykę stosunków wewnętrznych na Litwie, to jednak pewne wyjaśnienia w pracy z tego zakresu byłyby niezbędne. Wyliczenie nazw czterech stronnictw politycznych i wyjaśnienie przynależności politycznej posłów, podpisanych pod interpelacją złożoną w Tarybie w marcu 1923 roku (ss. 103—105), oraz wyjaśnienie, jakie partie polityczne pozostawały latem 1925 roku w opozycji do rządu (s. 140), skłaniającego się do podjęcia rokowań z Polską — czyniłyby tekst bardziej zrozumiałym. Pożyteczne byłyby też poznanie przynależności politycznej często zmieniających się gubernatorów Kłajpedy, ich statusu prawnego i zakresu kompetencji. Wszyscy mieli według Autora „bronić suwerennych praw Litwy” na tym obszarze, ale jak dalej zostało wykazane, stosowane metody polityczne były niekiedy diametralnie różne. Zdarza się, że Autor operuje nazwami, które wyjaśnia znacznie później. Oblicze politycznego periodyku „Rytas”, wymienianego na s. 140 wyjaśnia na s. 147, nie mamy jasnego obrazu linii politycznej wielokrotnie cytowanego w pracy „Echa”. Sposób traktowania informacji zawartych na łamach tego dziennika wskazywałby, że był to organ oficjalny rządu kowieńskiego. Na s. 133 w dwóch kolejnych zdaniach jest informacja o dwu konferencjach: polsko-litewskiej w Kłajpedzie oraz w Kopenhadze. O tej ostatniej bliższe wiadomości znajdujemy dwie strony dalej, natomiast nadal nie mamy jasności co do losów konferencji w Kłajpedzie.

Mankamentem pracy są nazwy geograficzne. W tekście przeplatają się nazwy litewskie, niemieckie i tradycyjnie polskie, z tym że Autor w ślad za dominującymi w pracy materiałami pochodzenia niemieckiego, używa nazw niemieckich. Mamy więc na s. 12 Pogiegiai — poprawnie powinno być Pagiegiai, a już od s. 39 Autor konsekwentnie stosuje jej niemiecki odpowiednik — Pogegen. Na s. 18 jest Liepaja, a wcześniej (s. 15) i dalej stosuje się polską nazwę Libawa (w polskiej literaturze naukowej spotyka się też nazwę Lipawa). Na s. 18 nazwę Venta użyto w charakterze miejscowości, podczas gdy oznacza ona rzekę, miasto zaś nazywa się Ventspils, albo po polsku Windawa. Celowe byłoby umieszczenie w pracy, obok indeksu osobowego, także indeksu nazw geograficznych, gdyż umożliwiłoby to sprawozdanie funkcjonujących nazw obcojęzycznych do ich litewskiego odpowiednika.

Praca nie miała szczęścia do starannej korekty w wydawnictwie. Dołączoną do książki długą listę omyłek drukarskich można by było znacznie wydłużyć. Wspomnę tylko o niektórych: cieśnina, nad którą leży Kłajpeda nazywa się Kurońska a nie Kurańska (s. 12), na s. 16 jest Rewal, zaś na s. 77 — Rewel, rozmowa A. Wysockiego z Hitlerem miała miejsce 2 maja

1933 roku, a nie rok później (s. 149). Na s. 195 dwukrotnie popełniono błąd w nazwisku Šaulysa, na ss. 109, 347 błąd w nazwisku M. Kiniorskiego itd.

Najciekawszą częścią pracy jest opis zagadnień, związanych ze stosunkami litewsko-niemieckimi i nakreślony przez Autora obraz zmagania rządu litewskiego z niemiecką ludnością Kłajpedy. Rola polityczna i ekonomiczna tej ludności, wynikająca z jej pozycji w obrocie towarowym w porcie i z jej politycznego zorganizowania, a także stały nacisk Berlina i kół wschodnio-pruskich powodowały, że sytuacja Litwinów w Kłajpedzie była szczególnie trudna. Autor wykazuje jednocześnie, że strona litewska z przyczyn politycznych popełniała pewne błędy w stosunku do tego obszaru. Ze skomplikowanej sytuacji politycznej i terytorialnej państwa litewskiego wynikała niechęć do udzielenia Polsce koncesji w porcie, co przejściowo wprawdzie, ale niekorzystnie, bo natychmiast po inkorporacji, uderzyło w interesy ludności Kłajpedy. Pogłębiły te nastroje tendencje do przeprowadzenia szybkiej litwinizacji Kłajpedy; nie tylko w sferze politycznej i kulturalnej, ale także w dziedzinie ekonomicznej, mimo nierównego poziomu rozwoju gospodarczego obu obszarów. Dokonana przez Mikulicza analiza polityki niemieckiej wobec Litwy pozwala stwierdzić analogie w działaniach Republiki Weimarskiej i Trzeciej Rzeszy wobec Polski oraz Czechosłowacji. Skargi do Genewy, gdzie znajdowały poparcie Niemiec, bezpośrednie kontakty z Berlinem w celu wytyczenia i uzgodnienia polityki wobec Kowna, nasilenie żądań w sprawie suwerenności obszaru kłajpedzkiego, to tylko niektóre z podobieństw. Nad utrzymaniem niemieckiego charakteru miasta i nad postęпами wynaradawiania Litwinów w Kłajpedzie czuwali pracownicy Konsulatu Generalnego. Trudny od początku proces integracji obszaru kłajpedzkiego z resztą Litwy komplikował się w miarę rozwoju ruchu hitlerowskiego, który w efekcie umożliwił wcielenie Kłajpedy do Rzeszy w marcu 1939 roku.

Na tle ostatecznej likwidacji państwa czechosłowackiego w połowie marca 1939 roku zmiany, jakie zaszły w tej części Bałtyku i dotkliwy cios wymierzony Litwie, nie wywołały dostatecznego oddźwięku w polityce i opinii międzynarodowej. Tymczasem — jak podkreśla Mikulicz w zakończeniu swej książki — zabór terytorium Kłajpedy stanowił dalszy krok ku wojnie, spowodował bowiem zachwianie równowagi politycznej i zmianę sytuacji strategicznej w tej części Europy.

*Teresa Kulaś*